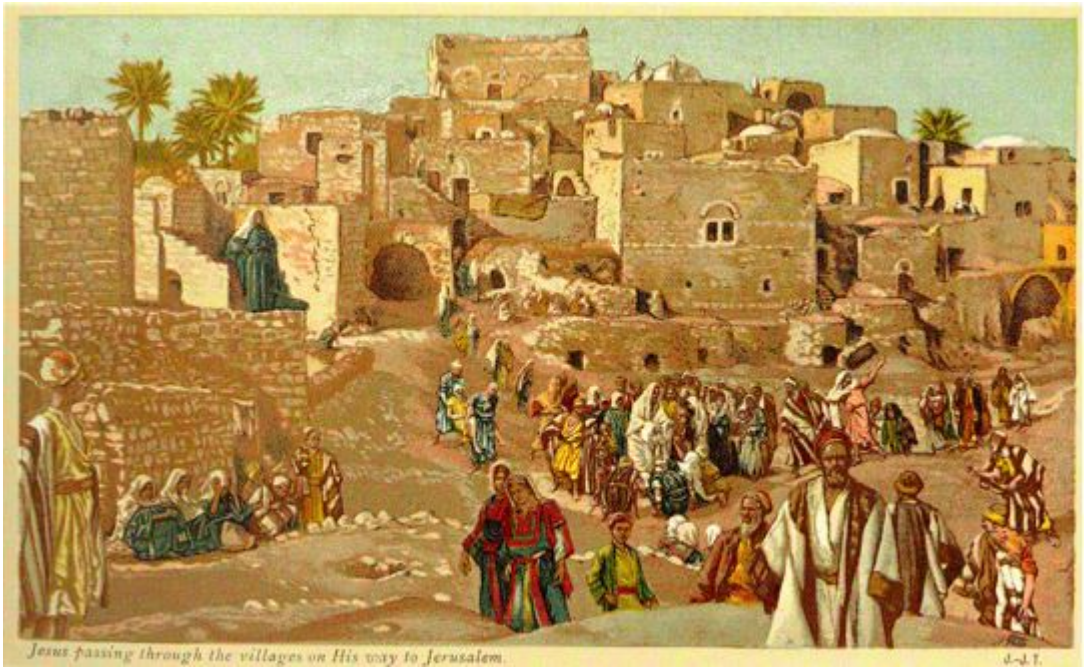
Jezus przemierzał miasta i wsie



Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy – tymi słowami rozpoczyna się dzisiejsza Ewangelia. Tłumy gromadziły się wokół Pana Jezusa, a On szedł do nich przemierzając miasta i wsie. Różnie był przyjmowany. Dowiadujemy się, że ludzie chętnie Go słuchali, ale też szemrali między sobą, po usłyszeniu słów Pana Jezusa. Zdarzyło się nawet, że wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło po tym, jak ich przekonywał, że jest chlebem na życie wieczne. Były sytuacje, że Pan Jezus musiał uchodzić (uciekać) do innego miasta, bo groziła Mu śmierć. Podobne losy widzimy w działalności apostolskiej św. Pawła. Obszar jaki musiał przemierzyć jest imponujący. Jak sam pisze: na wodzie, na lądzie? niestrudzony głosiciel Chrystusa. Musiał uciekać, zagrożony śmiercią, ale też był chętnie słuchany, miał wielkie uznanie u ludzi, ale też w Atenach od znudzonych filozofów usłyszał: *Posłuchamy cię innym razem*. Podobne są losy kapłana, który w ciągu swojego życia, od momentu święceń, często wielokrotnie przemieszcza się w różne miejsca, podejmuje różne rodzaje posługi ewangelizacyjnej: w parafiach, w szkole, na

misjach, na uczelniach, głosząc słowo Boże i sprawując sakramenty święte. A wszystko w posłuszeństwie woli samego Chrystusa, który powiedział: *Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.* **[prob.]**